

ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek

Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 80 groszy.

Nekrologi i reklamy 60 groszy.

** Ogłoszenia zwyczajne wiersz 50 groszy

** Drobnie ogłoszenie za wyraz 25 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.
Rękopisów niezastrzeżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

PROSZĘ O GŁOS!

Czytając wezwania przeróżnych partji i towarzystw wzajemnej adoracji o wyborach do Rady m. Łowicza, przyszliśmy do przekonania, że naczelnem hasłem tych ludzi jest: **Cel uświęca środki**. Takiej obłudy i wyrafinowania jeszcze w Łowiczu nie było.

Narzucają nam dwójki (2), czwórki (4), szóstki (6) i jedyńki (1), co razem stanowi liczbę 13. Fatalna to liczba dla miasta, gdyby razem zwyciężyć miały siódmkę (7).

Dość jednak obietnic, dobre to hasła dla naiwnych wyborców, ale zbędne zupełnie dla miasta i gospodarki miejskiej. Przyjrzyjmy się takiej dwójce (2), której gospodarka w Kutnie i Żychlinie doprowadziła miasto do bankructwa, to samo zresztą było i w Łowiczu podczas rządów socjalistycznych.

Kutnowska Rada Miejska jest dla posła z P. P. S. wzorem—jaką rada być powinna—o czym w liście do wyborców z Łowicza wspomina, gdy tymczasem Kutnowska rada miejska jest wprost skandalem Rzeczypospolitej, jeżeli mogą powstawać takie projekty, jak przemianowywanie ulic na Róży Luksenburg. Sałę Asza, I-go Maja i t. d.

Zapytajcie się Żychlina, gdzie żydzi i socjaliści rządili: doszło do tego, że posła Sledzińskiego już dwa razy wygwizdano — a Żychlin był wszak twierdzą P. P. S.

W Żychlinie i Kutnie Rady rozwiązano a w Łowiczu naznaczono tylko nowe wybory wskutek skończonej kadencji, o pracy zaś tej rady sami wiecie najlepiej.

A teraz przejdźmy do czwórki (4), do tego nowo-narodzonego dzieciątka w Łowiczu, co zwie się bezpartyjną, a jest „Partją Pracy”, która obiecuje światło, wodę i t. d. jakgdyby bez niej tego wszystkiego nie było. Znamy się nie od dziś, znamy się jeszcze z wyborów do Rady miejskiej w 1923 r., zwała się wtedy bezpartyjno-inteligenką, wydawała gazetkę wyborczą, gdzie głośno obiecywano możliwe i niemożliwe. Zdobyła wtedy 1 mandat.

Dziś ich zastępcy wywiesili nowe godło i również wydają gazetkę z czerwonym tytułem, agitują, obiecują i sanują. Zobaczmy jak to długo potrwa.

Wolno w Polsce głosić różne hasła, lecz nie wolno obiecywać tego, czego nie jesteście w stanie dać. Sanacja, sanacja, lecz pocóż ta agitacja w szko-

le i balamucenie pod płaszczykiem zebrań rodzicielskich?

Szóstka (6), nazwać ją można towarzystwem wzajemnej adoracji i niedocenionych wielkości. Zwie się „Małorolno-robotniczą” czoło jej stanowi kandydat na posła z grupy Dąbskiego, a za nim idą: właściciel nieruchomości, kupiec i urzędnik z Sochaczewa. Jest to lista rozbijaczy i ludzi zawiedzionych nadziei. Pobici przy wyborach do rad gminnych w powiecie, idą po głosy miejskie. Można dużo chcieć, lecz mylicie się, sądząc, że na was kto głosować będzie. Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi. Pomówmy teraz o 1 (jedyńce). Na jedynek głosować będą ci, którzy straciwszy wiarę w P. P. S. idą za obietkami wrogów ładu i porządku społecznego dla których chrześcijaństwo i polskość warte tyle co zeszloroczny śnieg. Tam kwitnie „Wolna Myśl” i „Wolna Miłość” i nienawiść do tego, co ludzkość dotychczas zbudować zdołała. Jest to lista „próby sił”, nam Polakom szkodliwa i winna być zwańczana z całą bezwzględnością. „Jedność robotnicza” jest to hasło—nam zupełnie obce i dąży do skłócenia klas. Z takim hasłem szedł Lenin do przewrotu w Rosji.

Gdy się tak rozdzielono, kto korzyść mieć będzie? Odpowiedz jest jedna: rozdziobią nas kruki i wrony—a korzyść mieć będzie ten trzeci.

Porzućmy wszelkie spory, idźmy ławą do urn wyborczych i głosujmy zgodnie na siódmkę (7) a zwycięstwo pewne. Tylko większość zdoła zapewnić spokojną pracę przyszłej radzie miejskiej, czego mamy dowody z pracy obecnej Rady Miejskiej.

Idźmy razem z rzemieślnikiem, robotnikiem, rolnikiem i inteligentem, którzy nas w obecnej radzie nie zawiedli, dobrze miastem rządili i dobrze się dla potomności zasłużyli.

Narodowy Komitet Wyborczy listy № 7.

Lista Nr. 7

Narodowy Komitet Wyborczy

1. Trawiński Franciszek, lat 52, r. l. Koński Targ Nr. 8.
2. Chmura Józef, lat 31, naucz., Nowy Rynek Nr. 8.
3. Ks. Prałat Stępowski Ludwik lat 65, proboszcz Kolegijaty, Rynek Kościuszki Nr. 18.
4. Wacław Jankowski, lat 47, rzemieślnik, Nowy Rynek Nr. 25.
5. Garwacki Aleksander, lat 52, prowizor farm. Zduńska Nr. 5

6. Klejna Stanisław, lat 42, kupiec, Chemiczna Nr. 3.
7. Szeremeti Adam, lat 50, rzemieślnik, Podrzeczna Nr. 14.
8. Gołębiowski Leonard, lat 42, kupiec, Piotrkowska Nr. 24
9. Hamasiewicz Roman, lat 35, Prezes Stow. Rob. Chrześ. Długa Nr. 2.
10. Lipiński Stefan, lat 39, kupiec, Rynek Kościuszki Nr. 2.
11. Pachó Dominik, lat 36, kupiec, Zduńska Nr. 9.
12. Kokczyński Franciszek, lat 43, inżynier, Koński Targ Nr. 8
13. Gutkowski Wincenty, lat 44, rzemieślnik, Nowy Rynek Nr. 13.
14. Dietrich Kazimierz, lat 44, lekarz medycyny Zduńska Nr. 32.
15. Kaliński Jan, lat 54, Starszy cechu szewckiego Sw., Ducha Nr. 8.
16. Florczak Michał, lat 46, kupiec, Bielawska Nr. 4.
17. Tęsiorowski Władysław, lat 35, rol., Kostka Nr. 46.
18. Maciejko Karol, lat 31, przedsiębiorca budowlany, Podrzeczna Nr. 8.
19. Narkiewicz Franciszek, lat 60, urzędnik kol., Tkaczew Nr. 15
20. Szmidt Edmund, lat 59, inżynier chemik, Bolmowska Nr. 51
21. Makowski Julian, lat 51, rzem., Al. 3 Maja Nr. 17.
22. Kucharski Władysław, lat 65, rolnik, Bratkowice Nr. 36
23. Rybacki Karol, lat 67, księgarz, Rynek Kościuszki Nr. 10.
24. Janeczek Adam, lat 52, rzem., Piotrkowska Nr. 11.
25. Kępiński Paweł, lat 54, robotnik, Zduńska Nr. 10.
26. Papiewski Jan, lat 41, urzęd., Piotrkowska Nr. 34.
27. Kucharski Franciszek, lat 42, rzemieślnik, Nowy Rynek Nr. 6.
28. Hyżyński Zygmunt, lat 48, rzemieślnik, Bolmowska Nr. 51.
29. Sobkiewicz Stanisław, lat 31, rzemieślnik, Nowy Rynek Nr. 11.
30. Czarnecka Jadwiga, lat 45, nauczycielka, Warszawska Nr. 2.
31. Fliger Adam, lat 47, technik budowlany Zduńska Nr. 4.
32. Szymajda Jan, lat 55, rzem., Podrzeczna Nr. 38.
33. Gajda Jan, lat 45, kupiec, Nowy Rynek Nr. 25.
34. Kamiński Stefan, lat 37, obrońca sądowy, Nowy Rynek Nr. 30
35. Rószkiewicz Tadeusz, lat 64, właściciel nieruch. Koński Targ Nr. 12.

Co nowego wniósł Słowacki do literatury polskiej.

Wielkie osamotnienie poety, ciągnące się przez całe jego życie ma w znacznym stopniu uzasadnienie w jego organizacji psychicznej, niezwykle wrażliwej i subtelnej, o wyobraźni lotnej, gibkiej, barwnej, bogatej i bujnej, jak u żadnego z naszych poetów. Marzyciel Słowacki nie liczy się prawie z rzeczywistością, czuje się w niej obco, nic go do niej nie pociąga, to też najchętniej ucieka w świat własnej wyobraźni, w idealów kraj świetlany, słoneczny i wymarzony, piękniejszy od rzeczywistości. Dzięki temu właśnie dzisiaj Słowacki więcej przemawia do ludzi, odczuwających subtelniejsze piękno i mających towarzyszyć mu w jego potężnych wzlotach fantazji, mniej natomiast do tych, którzy szukają w dziełach sztuki wrażeń i wdzięków życia zupełnie realnego, i dzięki temu również—jako typ artystyczny—zajmuje w literaturze polskiej stanowisko wyjątkowe, zupełnie odrębne i nie dające się z niczem na gruncie polskim porównać.

I.

Słowacki więc przyniósł z sobą na świat zarodki na wielkiego twórcę, dla którego dotychczasowe rodzaje i formy literackie były zbyt ciasne, by szeroki rozmach jego wyobraźni mogły pomieścić.—Jakież bogactwo uderza tutaj każdego! Dość wymienić tylko najważniejsze! Tak różnorodnych powieści poetyckich przed nim i po nim nikt w Polsce nie pisał, a literaturze ogólnoeuropejskiej także niewiele znajdzie się podobnych twórców; zaczynając od młodzieńczych poematów w rodzaju „Hugona”, i „Mucha”, „Jana Bieleckiego”, „Araba”, „Zmiji”, i „Lambra”, odtwarzających głównie bunt przeciwko wszelkim więzom, a tworzonych pod znakiem Byrona i Walter—Scotta, idąc przez autobiograficzno—mistyczną „Godzinę myśli”, przez piekielnie—dantejskiego „Ojca zadżumionych”, „Wacława” i „Poemę Piasta Antyszka”, przez uroczą w swoim miłosnym spojrzeniu „W Szwajcarii”, aż do polskich „Wędrówek Childe-Harolda”, pisanych stylem „Don Juana” byronowskiego—„Beniowskiego”, — ileż tu odmian powieści poetyckiej, ile nowości w literaturze polskiej, ile nowych motywów i nowych ich opracowań!

Podobnie i w dziedzinie dramatu okazał się Słowacki mistrzem niezrównanym: autobiograficzno—historyczny w znacznym stopniu „Kordjan” ustąpił miejsca fantastycznej „Balladynie”, pierwszemu dramatowi, w którym zespoliły się i spotęgowały znamiona sztuk szekspirowskich, a który jest w literaturze polskiej pierwszym dramatem—baśnią i balladą równocześnie. Jednak i realistycznych dramatów nie wyparł się Słowacki, czego dowodem „Mazepa”, „Beatrix Cenci”, „Fantazy” i inne. Wreszcie działem, jednoczącym w sobie dramat szekspirowski z dramatem sofoklesowskim staje się „Lilla Weneda”, jeden z najpotężniejszych dramatów romantycznych literatury wszechświatowej. Później powstały w łączności z Kalderonem „Książd Marek”, „Sen srebrny Salomei” i inne należą już do okresu mistycznego.—Więc co do różnorodności dramatów nie może się nikt w Polsce równać ze Słowackim; można powiedzieć, że on właściwie stworzył w Polsce nowożytny dramat. On też pierwszy u nas zerwał rzeczywiście z trzema jednościami w dramacie i to zaraz na początku swojej twórczości, torując tem samą drogę swoim następcom na tem polu.

A jeżeli już mówi się o tem, co nowego stworzył Słowacki w dziedzinie dramatu, to nie można już żadną miarą pominąć tego, że on pierwszy stworzył w Polsce Mit, on jeden z pomiędzy poetów romantycznych zrozumiał jego surowość, prostotę, tajemniczość i symbolikę. Mitem tym stała się „Lilla Weneda”. Później w podobnie wielki sposób rozumiał i odczuł mit jedynie Ryszard Wagner w Niemczech, a w Polsce wielkim i godnym następcą Słowackiego w tej dziedzinie był, jak wiadomo, genialnym Stanisław Wyspiański.

Wielcy widocznie twórcy stali u Kolebki Słowackiego, jeżeli stworzył tak wiele, bo — pomijając już Byrona, Sofoklesa, Ossjana Ariosta,—on pierwszy przeszczepił na grunt polski Dantego w całym cyklu poematów o bólu i piekle ziemskim, głównie zaś Szekspira i Kalderona w niezrównanych swoich dramatach. On dramat polski postawił naprawdę na poziomie ogólnie europejskim.—

Lecz dopiero w Liryce okazał się Słowacki mistrzem, posiadającym niezwykle obszerą skalę uczuciową: miłość i tęsknota, rozłąka, smutek i żal, rozpacz i nienawiść, gniew i ból patriotyczny, ironja i sarkazm—otrzymują tak różnorodne odcienia w jego lirykach, że podobne można spotkać jedynie w dziełach Kochanowskiego. A uniesienie mistyczne, którego największym najwszechstronniejszym

wyrazem staje się epopeja liryczna „Król Duch”, nie ma w sobie nic równego ani w literaturze polskiej, ani w literaturze świata.

(c. d.)

S. S.

ROZBUDOWA ELEKTROWNI.

Sprawa rozbudowy elektrowni miejskiej, poza omawianiem jej przez powołane do tego czynnik, — nie wyszła właściwie na szerszą widownię publiczną. Ponieważ jednak opinia naszego miasta sprawą tą gorąco się interesuje, postanowiliśmy zwrócić się wprost do Dyrekcji elektrowni z prośbą o udzielenie nam ścisłych danych, dotyczących tego przedmiotu. Zebrany przez nas materiał skreślamy poniżej w przeświadczeniu, że posłuży on zainteresowanej opinii do należytej oceny tej wielkiej pracy, jaka ma być wykonaną oraz tych korzyści, jakie miasto uzyska przez rozbudowę swej elektrowni.

Etapy rozwoju sprawy rozbudowy elektrowni dadzą się podzielić na następujące zagadnienia:

1. Wybór placu.

Rozwiązanie tej sprawy natrafiało na nieprzewidywane wprost trudności. Przy budowie bowiem zakładu elektrycznego głównymi warunkami, którym plac odpowiadać powinien, są dwa zasadnicze, a mianowicie: bliskość dobrej miękiej wody rzecznej i bliskość, wzgl. możność pobudowania bocznicy dla łatwego, szybkiego i taniego transportu tak węgla, jak również maszyn i ich części.

Z placów, których Zarząd Elektrowni a następnie Komitet Budowy miał do wyboru w pokazanej ilości przeszło 15, żaden powyższym warunkom nie odpowiadał. Ceny kupna placu, jak również koszt doprowadzenia wody, potrzebnej do chłodzenia, byłyby zbyt wysokie, podrażałyby w znacznym stopniu ogólne koszty budowy, do czego Komitet Budowy żadną miarą dopuścić nie mógł. Wyłoniona i upoważniona przez Radę Miejską komisja do wyboru placu, zakwalifikowała jedyny dogodny plac miejski, t. zw. Łakę Burmistrzowską. Sprowadzeni przez Komitet Budowy rzeczoznawcy w osobach profesorów Politechniki Warszawskiej pp. Wysockiego i Pomianowskiego, na podstawie badań i pomiarów tego placu, orzekli, że plac ten w zupełności się na budowę elektrowni nadaje, ma zaś poza innymi placami tę przewagę, że jest placem miejskim i miasto za niego płacić nie potrzebuje, a nadto położony jest blisko rzeki. Dodatkowe koszty, wynikłe z powodu postawienia elektrowni na powyższym placu, wynoszą według obliczenia rzeczoznawców: a) koszt podsypiania 1500 m² na wysokość około 2 metrów zł. 3000. b) koszt murów pod ścianami (100 m po zł. 50) zł. 5000. c) koszt powiększonych fundamentów pod kotły (54 m³) zł. 2700. d) koszt powiększonych fundamentów pod turbiny (27 m³) zł. 1350. e) koszt dodatkowych robót przy założeniu posadzki zł. 8000, razem złotych 20050. W ten sposób sprawa ta po przeszło półtorarocznym poszukiwaniu, szczęśliwie załatwiona i rozwiązana została.

Komitet Budowy przystąpił już do opracowania planów i kosztorysów budynków, powierzając te roboty inż. Porczyńskiemu. Jak się dowiadujemy plany te wykończone już będą około 25 b. m. poczem zostaną niezwłocznie przedstawione Władzom do zatwierdzenia. Możemy z całą pewnością zapewnić opinię miasta, że zatwierdzenie planów na żadne zasadnicze trudności ze strony Władz nie natrafi i że budowa rozpoczęta będzie w pierwszej połowie lipca bieżącego roku.

II. Maszyny napędowe.

Zarząd Elektrowni, a następnie Komitet Budowy na całym szeregu posiedzeń i rozważań nad rodzajem napędu, jaki należałoby zastosować u nas, postanowił wprowadzić napęd cieplny, a jako najwięcej ekonomiczne maszyny, — turbiny parowe. Z ofert, jakie Komitet Budowy otrzymał i rozpatrzył, porównyując ceny, sprawność zużycia pary, warunki płatności, a co najważniejsza, termin dostawy, — najwięcej odpowiedziała oferta firmy „Towarzystwo Elektryczne „Asea”, sp. z ogr. odp.” w Warszawie. Z przedstawicielem powyższej firmy po przyjęciu jej oferty odbyto kilka konferencji i po wyjaśnieniu i uzgodnieniu wszelkich wątpliwości, postanowiono zamówić dwa kompletne turbozespoły o mocy 300/450 km. każdy, czyli razem 900 km. (koni mechanicznych) wraz z kompletnym urządzeniem rozdzielczym, transformatorami, budkami transformatorowymi, montażem i uruchomieniem za cenę zł. 346.522. Umowa na dostawę powyższych dwóch kompletnych turbozespołów, zawartą i podpisaną została w dniu 2 czerwca b. r. Zaznaczyć przytem należy, że zamówione przez miasto turbiny, są wyrazem nowoczesnej techniki, a więc nadzwyczaj ekonomiczne, zużywają bowiem za ledwie przy pełnym obciążeniu 4,5 kg. pary, przy $\frac{3}{4}$ obciążenia 4,6 kg. pary, zaś przy $\frac{1}{2}$ obciążenia 5,1 kg. pary na koniogodzinę, łatwe w obsłudze i lekkie w konstrukcji, co w sumie daje poważne korzyści dla miasta. Dla zorjentowania się co do ekonomicznego zużycia pary przez zamówione przez miasto turbiny w porównaniu z zużyciem pary przez turbiny innych systemów, podajemy, że inne turbiny przy takim samym obciążeniu zużywają znacznie większe ilości pary i wynosi to zużycie 5,6—6,9 kg. na koniogodzinę.

III. Kotły parowe.

Sprawa wyboru systemu kotłów parowych, tak samo jak i systemu turbin, przedstawiała również zagadnienie trudne do rozwiązania. Komitet Budowy przed powzięciem ostatecznej decyzji, zasięgnął wyczerpujących informacji, dotyczących pracy kotłów parowych różnych systemów i zdecydował, że najodpowiedniejszym systemem jest system angielski firmy Babcock i Wilcox, której licencję na Polskę posiada krajowa znana firma „Polskie Fabryki Maszyn i Wagonów L. Zieleniewski, Ska Akcyjna” w Krakowie. Firma ta, jak również firma „Asea” zagwarantowały najkrótszy termin dostawy (4 miesiące) i najdogodniejsze warunki płatności, mianowicie $\frac{3}{4}$ letni kredyt przy oprocentowaniu 7 $\frac{1}{2}$ % w stosunku rocznym. W razie niedotrzymania terminów dostawy lub montażu, obydwie firmy powyższe obciążone zostały karami konwencjonalnymi w wysokości 1% od ceny kupna w stosunku tygodniowym.

Umowa z firmą Zieleniewski zawartą i podpisaną została również w dniu 2 czerwca b. r. i obejmuje dostawę i montaż dwóch kompletnych zespołów kotłowych syst. Babcock i Wilcox, a mianowicie 2 kotłów o powierzchni ogrzewalnej 26,5 m² każdy, 2 paleniskami podmuchowemi patentowanymi o pow. ogrzew. 2,5 m², wspólnym ekonomizerem, sztucznym ciągiem kominem blaszanym o średnicy 1350 m/m i wysokości kominu 20 m., kompletną konstrukcją dachową nad kotłownią i przybudówką dla sztucznego ciągu, oraz pompami. Wszystko razem zmontowane i uruchomione za cenę złotych 172.000.

W powyżej opisanem urządzeniu elektrowni znaczne korzyści daje możność spalania nawet poślednich gatunków mialu węglowego dąbrowieckiego, których cena i transport w porównaniu z cenami węgla grubego (jaki obecnie elektrownia musi spalać) jest o 55% niższą. Samo urządzenie elektrowni, jako nowoczesne, przy zastosowaniu prądu zmien-

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę
wujowi i stryjowi naszemu ś. p

Józefowi Ottonowi LIPKOŃSKIEMU

a w szczególności ks. prałatowi Stępowskiemu, ks. Zawado, prałatowi Matulanowski, ks. Jachimkowi, Szanownym Sąsiadom, Przedstawicielstwu rady szkolnej powiatowej, Nauczycielstwu gminy Jeziórko i wszystkim życzliwym pamięci zmarłego składa serdeczne Bóg zapłać

Rodzina.

nego wysokiego napięcia 3.000 woltów, da możliwość oświetlenia nie tylko całego miasta wraz z wszystkimi przedmieściami, lecz także prawie całego powiatu, a w najbliższej przyszłości "nawet powiatów sąsiednich, co będzie miało nader ważne znaczenie z punktu widzenia interesów Państwowych elektryfikacji kraju rozwoju miejscowego przemysłu, a miasta da znaczne korzyści materialne.

Widzimy z powyższego, że wszelkie obietniczki przedwyborcze różnych uzdrowicieli gospodarki miejskiej, będą i pozostaną czczymi frazesami, zaś tylko i jedynie cicha i sumienna praca, może dać wyniki dodatnie i korzystne dla miasta, a jednym z takich wyników spokojnej i sumiennej pracy, będzie rozbudowa elektrowni miejskiej w Łowiczu.

KRONIKA.

Kalendarzyk

† *Piątek* Serca Jez. Nar. Sw. Jana Chrz.
Sobota Prospera W. Wilhelma W.
Niedziela Jana i Pawła M.
Poniedziałek Władysława Kr. W.
Wtorek Ireneusza B. M.
Sroda Sw. Piotra i Pawła Ap.
Czwartek Lucyny i Emilji M.

Wschód słońca 3.19. Zachód 7.57.

— **Obozy letnie wychowania fizycznego w Sulejowie.** W myśl rozk. M. S. Wojsk. Państw. Urząd W. i P. W. L. 602 P. W. Obozy letnie wychowania fizycznego w roku bieżącym zostaną zorganizowane w dwóch grupach: 1-sza grupa od 11 lipca do 15 sierpnia br. II-ga grupa od dnia 15 sierpnia do 1 września b. r.

W skład pierwszej grupy wchodzi: A. Centralny obóz instruktorski dla nauczycieli szkół powszechnych. Czas trwania od 11 lipca do 7 sierpnia b. r. B. Centralny obóz instruktorski dla instruktorów związków Strzeleckich. Czas trwania obozu od 11 lipca do 14 sierpnia b. r. C. Lokalny obóz wychowania fizycznego dla członków Stowarzyszeń p. w. sportowych i niestowarzyszonych. Czas trwania obozu od 11 lipca do 6 sierpnia b. r.

W skład II-ej grupy wchodzi: A. Trzy obozy centralne instruktorskie dla młodzieży robotniczej. Czas trwania każdego obozu od 15 sierpnia do 1 września b. r.

Zgłoszenia kandydatów do obozów przyjmuje oficer p. w. rejonu 10 p. p. (Koszary Marsz. Pil-

sudskiego ul. Podrzeczna) codziennie od godz. 10 do 11-stej do dnia 27 b. m.

Jak również w tych godzinach udziela zainteresowanym wszelkich informacji.

— **Przyjmowanie uczestników do obozu letniego p. w. w Sulejowie.** W myśl rozk. M. S. Wojsk. Państw. Urząd W. F. i P. W. L. dz. 602/27 mogą być przyjmowani do obozów roczn. 1906 członkowie P. W. którzy: 1) przez 2 lata ćwiczyli w p. w. lub 2) posiadają 1 rok pracy p. w. i 1 kurs (Obóz)

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje oficer p. w. rejon 10 p. p. koszary Marsz. Piłsudskiego (ul. Podrzeczna) codziennie od godziny 10 do 11-stej do dnia 5 lipca b. r.

Mogą się zgłaszać i ci którzy posiadają wyżej wspomniane warunki, jednak obecnie do żadnej organizacji p. w. nie należą.

Czas trwania obozu przypada na wrzesień b. r.

— **Ostrzeżenie.** Prezydium zarządu głównego PSK „Piaś” komunikuje, że p. Antoni Jaros został zwolniony jako kierownik sekretariatu w Łucku za szkodliwą działalność, niekarność wobec władz stronnictwa, oraz wydawanie pisma bez zgody władz partyjnych za fundusze ze źródeł bliżej nieznanych. Za nadużycie tytułu „Wsi Wołyńskiej” władze partyjne kierują swe pretensje na drogę sądową, jak również autorowie i redakcja, bez zezwolenia których p. Jaros przedrukował artykuły w 1-szym numerze.

— **Zaćmienie Słońca 29 czerwca 1927 r. (środa)** Zaćmienie widoczne będzie na północnej połkuli Ziemi. Pas całkowitego zaćmienia zacznie się na Oceanie Atlantyckim na zachód od Francji, przejdzie przez Anglię w okolicach Liverpoolu, dalej przez Norwegię, północną Szwecję, Morze Łodowate Północne, następnie wkroczy na północ od ujścia Jany na ląd Azji (Syberja), wejdzie później na morze Behringa, wreszcie skończy się na wschód od wysp Aleuckich.

Jako częściowe zaćmienie będzie widoczne w całej Europie, w północnej Afryce, w Azji środkowej i północnej, na Grenlandji, na wyspach, leżących na północ od lądu Ameryki Północnej, i na Alasce.

Początek zaćmienia na kuli ziemskiej 29-VI-1927 o godzinie 4 m. 59'7 (czas śr. europ)

Początek zaćmienia w Warszawie o g. 5 m. 21. środek, czyli największa faza zaćmienia o g. 6 m. 19, koniec o godz. 7 m. 22 godz. ranne), będzie zakryte $\frac{9}{10}$ średniej tarczy słońca. Koniec zaćmienia na kuli ziemskiej o godzinie 9 m. 46'4.

Dla Łowicza tak jak i dla Warszawy ważne są wyżej podane godziny i minuty, o ile dopisze pogoda.

Słońce należy obserwować przez szkła zakopcone (kawalek zbitej szyby trzymać nad świecą palącą się)

— **Kometa.** Dnia 26-27 zbliży się do Ziemi Kometa Ponsa-Winneckiego (naz. odkrywcy) na odległość około 7 milionów kilometrów. Możliwe, że będzie rój meteorów.

— **Zebrań przedwyborcze informacyjne w „Eosie”.** W dniu 22 b. m. w sali teatru „Eos” odbyło się przedwyborcze informacyjne zebranie pod przewodnictwem redaktora „Łowiczana” p. Edwarda Nowakowskiego przy udziale p. p. posłów: prof. Stanisłkisa i Dzierżawskiego (Zw. Lud. Nar.) i Urbańskiego (Ch. D.)

Mówcy w rzeczowych przemówieniach z obrazowali konieczność instytucji samorządowych, wykazali namacalnie omal, że w doborze ludzi na radnych miejskich należy się nie powodować kluczem partyjnym, lecz uzdolnieniem, prawością, sumiennością tychże. Podkreślali tylko, że w dzisiejszych zwłaszcza czasach baczyć pilnie należy, aby ci, którym powierzymy losy miasta wyznawali zasadę chrześcijańską i narodową.

Uroczysty nastrój na sali pod koniec zebrania został zamącony przez przybyłego z Kutna niejakiego p. Janika z kilkunastoma towarzyszami.

Widocznym było, iż chodziło im głównie o rozbiście jedności narodowej.

— **Wybory do Rad gminnych w Łowickiem** poszły po linii Bezpartyjno-Narodowej. Zabiegi stronnictw wywrotowych nie dały oczekiwanych rezultatów.

— **Z życia harcerzy.** W dniu 20 czerwca r. b. ustąpił ze stanowiska Komendanta Hufca ks. Łowickiego, z powodu wyjazdu z Łowicza, p. F. Borkowski, nauczyciel szkoły handlowej; obecnie obowiązki Komendanta Hufca sprawuje dh. Tadeusz Gumiński. We wszelkich też sprawach związanych z pracą harcerstwa łowickiego należy kierować się bezpośrednio do dha T. Gumińskiego pod adresem—Podrzeczna 15 m. 19.

Dla złożenia hołdu prochom, naszego wielkiego wieszca narodowego, J. Słowackiego wyjeżdża w dniu 27 b. m. z Łowicza do Skierniewic reprezentacja drużyn Hufca ks. Łowickiego w liczbie dwudziestu kilku ludzi. Wyjazd nastąpi rannym pociągiem.

— **Nowa drużyna harcerska.** Obecnie znajduje się w stadium organizacji nowa drużyna harcerska żeńska w Łowiczu, składająca się z uczeniczek szkół powszechnych. Początkującą pracę prowadzi dha I. Stepieniówna.

Będzie to zatem trzecia drużyna żeńska w Łowiczu; pierwsza i najstarsza istnieje przy gimnazjum, druga przy szkole handlowej.

— **Koło b. Wychowawców b. Szkoły Realnej w Łowiczu.** W dniu 21-V r. b. odbyło się w Warszawie V doroczne Walne Zebranie Koła Wychowawców b. Szkoły Realnej w Łowiczu. Zebranie zagalib prezesa Koła profesora politechniki Warsz. Bronikowski Mieczysław, który następnie wezwał obecnych do uczczenia zmarłych w ostatnim roku kolegów przez powstanie. Na przewodniczącego zebrania powołano mecenasa Parzyńskiego Lucjana, na asesora kol. kol. Rosińskiego Józefa i Sokołowskiego Józefa, na sekretarza kol. Grundwalda Michała. Protokół IV Walnego Zebrania, jak również Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, Walne Zebranie zatwierdziło i udzieliło absolutorjum Zarządowi.

Na następny rok 1927—1928 przez aklamację wybrano Zarząd w składzie dotychczasowym, który ukonstytuował się jak poniżej:

Prezes—prof. politech. Warsz. Bronikowski Mieczysław, V-prezes—jenerał Rybiński Czesław, Sekretarze—dyr. Janczewski Aleksander i Grundwald Michał, Skarbnik—inż. Arczyński Stanisław.

Członkowie Zarządu: kol. kol.: dyr. Żarski Stanisław, inż. Przyrembel Zygmunt, inż. Gaładyk Wacław. Zastępcy członków Zarządu: inż. Strzałkowski Edmund, Gałajewski Aleksander, Sokołowski Józef.

Komisja Rewizyjna: Markowski Antoni, Łapiński Zygmunt, Kołaczyński Stefan.

Uchwalono urządzenie Zjazdu Koleżeńckiego w Łowiczu członków organizacji—wychowawców b. szkoły Realnej oraz maturzystów gimnazjum Państwowego im. ks. Józefa Poniatowskiego w Łowiczu w dniu 19 czerwca r. b.

— **Zjazd Koła Wychowawców b. Szkoły Realnej w Łowiczu.** W dniu 19 czerwca odbył się zjazd b. wychowawców Szkoły Realnej Łowickiej od najdawniejszych czasów—wyluczając jedynie tych którzy chodzili po strajku szkolnym. Goście byli na dworcu powitani orkiestrą przez gimnazjum im. ks. J. Poniatowskiego z dyrektorem p. Biegańskim na czele. W pochodzie do miasta przyjęli udział i maturzyści tegoż gimnazjum. Po złożeniu wieńca pod pomnikiem bojownikom o niepodległość, goście wysłuchali mszy św. w kościele po Pijarskim, poczem zwie-

dzili muzeum im. Tarczyńskiego, Magistrat, gdzie zapisali się do księgi pamiątkowej i plantacje miejskie. Odbył się następnie wspólny obiad w Klubie Obywatelsko-Urzędniczym, gdzie były liczne przemówienia, podczas których na bursę imienia Bartoszków złożono tysiąc kilkaset złotych i czas prędko upłynął na milej wspólnej pogawędce. Następny zjazd ma się odbyć znowu za 5 lat.

— **Święto 10 pp. w Łowiczu.** 10 pułk piechoty w Łowiczu obchodzi corocznie swoje „Święto Pułkowe” w dniu 27 czerwca b. r.

W roku bieżącym święto pułkowe obchodzone będzie z następującym programem:

Dnia 25 b. m. godz. 9-a (sobota) Msza żałobna za poległych żołnierzy w kościele pijarskim,
 „ 26 „ „ 16-a (niedziela) odczyt z Historji Pułku w świetlicy żołnierskiej (kino wojskowe)
 „ „ „ 17—19 kino dla żołnierzy
 „ 27 „ „ 20-a uroczysty capstrzyk po ulicach miasta
 „ „ „ 6-a „Hejnał” z wieży magistrackiej
 „ „ „ 6.15 uroczysta pobudka
 „ „ „ 10-a Msza uroczysta w kościele pijarskim
 „ „ „ 11-a defilada na Rynku im. Kościuszki
 „ „ „ 12.30 obiad dla żołnierzy w koszarach im. gen. Szeptyckiego
 „ „ „ 16.17 na boisku sportowym zawody sportowe, gry, zabawy i t. p. rozrywki dla żołnierzy.

Jednocześnie pułk składa na łódź pouwodną im. marszałka Józefa Piłsudskiego 223 złote.

Mamy nadzieję, że mieszkańcy i zarząd miasta postarają się o odpowiednie udekorowanie domów zaznaczając tym sposobem szacunek i uznanie dla pułku.

— **Wianki S-to Jańskie.** Tradycyjne wianki S-to Jańskie odbyły się w środę wieczorem, na Bzurze, uroczystie. Wyspa była oświetloną, dokoła paliły się beczki ze smołą. Reflektor rzucił snopy światła na piękne i malownicze piramidy „Sokolów” tworzone pod kierunkiem vice-prezesa d-ha Sadkowskiego. Korowód łodzi wypadł bardzo efektownie. Łódź stażacka z sikawką, łódź sokolska, następnie łódź z syreną i z krakowiakami bardzo efektownie się przedstawiały. Bardzo miłe czyniła wrażenie ładnie przybrana łódź wiosłarek gimnazjum żeńskiego, która tak manewrowała zręcznie i sprężystie, że znajomością sportową i regularnymi ruchami wiosel, że powszechną zwracała uwagę. Na łodziach i na wyspie spalono ognie bengalskie, również puszczane były rakiety i fajerwerki ku ogólnemu zadowoleniu widzów.

— **Dane Statystyczne.** Na terenie m. Łowicza w miesiącu maju r. b. według wiadomości posiadanych przez Magistrat zanotowano następujące choroby zakaźne: tyfus brzuszny—1 wypadek, odra—2, kiła—1, jaglica—3, gruźlica—1, świerzba—1.

Urodziło się w tymże czasie chrześcijan: chłopców—21, dziewcząt—15,—zmarło—29 osób płci męskiej, 11—płci żeńskiej. Urodził się jeden chłopiec wyzn. mojżesz. 1 kobieta zmarła.

— **Zwiedzenie i przejrzenie prac i robót wykonanych przez Magistrat za okres 4 letni.**

Na skutek uchwały Rady Miejskiej Magistrat zaprosił 5 radnych i 5 obywateli na dzień 20 czerwca w celu zapoznania zaproszonych z działalnością Magistratu, oraz w celu zwiedzenia przedsięwzięcia miejskich i wykonanych nowych inwestycji.

W sali Radzieckiej burmistrz p. L. Gołębiowski i ławnik p. F. Andrzejewski złożyli ogólne sprawozdanie z działalności Rady i Magistratu za cały czas kadencji. Następnie referent Wydziału Gospodarki Miejskiej p. M. Klimecki zapoznał obecnych szczegółowo z planami miejskimi: pomiarami, regulacyjnymi, rozbudowy, budowy wodociągów, gruntów Kasy Miejskiej i t. p. Na zadawane pytania udzielał bliższych informacji. Potem wszyscy udali się na plac miejski za Ratuszem i tam zwiedzili betoniarnię miejską. O wyrobie płyt, bortnic, kalkulacji i t. p. udzielał objaśnień p. Burmistrz i ławnicy p. Tylman i Andrzejewski. Zaraz za betoniarnię zwiedzono położony tam przy rzece ogród

gdzie miasto utrzymuje szkółkę drzew. Stąd wszyscy udali się na przystań wioślarską dla młodzieży szkolnej i do lokalu czytelnicy i biblioteki miejskiej.

Następnie z ratusza zaproszeni pojechali do Rzeźni Miejskiej, jadąc nowo pobudowaną drogą Korabka i przez remontowany most na Bzurze. W Rzeźni Miejskiej obejrzano nowopobudowane ogrodzenie i uruchomioną chłodnię. Powracając z Rzeźni zatrzymano się w Al. Sienkiewicza i tu obejrzano roboty związane z niwelacją ulicy i ułożeniem chodnika. Ta część miasta ogromnie zyskała na wyglądzie, jak również i pod względem sanitarnym, gdyż obecnie uregulowane zostały należycie ścieki. Następnie udano się na przedmieście Kostka, zatrzymując się przy nowej dzielnicy miasta to jest przy ul. Radzieckiej i Wspólnej—tam gdzie 3 lata temu były pastwiska. Dziś w tem miejscu przeprowadzone są ulice i wydzierżawiono parcele pod budowę. Na parcelach wzniesione zostało 32 domków. Na budowę tych domków, za pośrednictwem Magistratu, udzielił pożyczki Bank Gospodarstwa Krajowego w Warszawie. Po zwiedzeniu tej nowej kolonii udano się na łąki t. zw. Kostka i tu obejrzano kanał odwadniający miasto, kanał długości 1700 mt. Jest to zapoczątkowanie prac z osuszenia miasta i ma wielkie znaczenie dla podniesienia stanu zdrowotności Łowicza. Wracając z łąk Kostka z przyjemnością wszyscy stwierdzili dużą poprawę dróg polnych, które zostały doprowadzone do należytego porządku.

W elektrowni informacji udzielał jeden z mechaników p. Pietrzak, przyczem demonstrował dwa filtry skonstruowane przez niego dla oczyszczania smarów. Dowodzi to, że zespół pracowników elektrowni składa się z ludzi wykształconych fachowców.

Porównując stosunki elektrowni w Piotrkowie, musimy zaznaczyć, iż na taką samą ilość abonentów—personal elektrowni piotrkowskiej składa się z 19 osób, gdy u nas tylko z 9-ciu osób.

Reasumując dotychczasowe wyniki gospodarki miejskiej, śmiało twierdzić można, że są one pod każdym względem dodatnie i pozostaną chlubą gospodarki miejskiej ostatnich lat 4. *E. N.*

— Na marginesie wieczorku urządzanego ku czci **Juljusza Słowackiego**, w państwowym gimn. żeńskim w Łowiczu. Przedewszystkiem będę chwalił. A więc zaczynam! Kurtyna w górę!! Wspaniałą i godną pochwały była już sama myśl urządzania wieczorku i doskonale referaty; bajeczna deklamacja, zachwycające sceny z „Balladyny”, piękne, naprawdę piękne buzie; jednym słowem wszystko byłoby dobre i ładne... gdyby, gdyby nie maleńkie ale.

No, bo trudno, ale Kirkora o głosie dziewczęcym nigdy sobie nie wyobrażałem, ani też wyobrazić nie mogę. Kirkor, to jakiś potężny młodzian, rycerz piękny o silnym, męskim głosie—a nie dziecko, nie chłopię, któremu jeszcze mamusia musi...

Nie wiem jakimi powodami należy sobie tłumaczyć to, że Dyrekcja gimn. żeńskiego role męskie obsadza panienkami, które się trudzą, ale poza dobrei chęćiami nic dać nie mogą. Czyż niema w Łowiczu młodzieży męskiej? Nie! Przecież mamy gimnazjum Poniatowskiego, seminajum, a tam co najmniej z 20 doskonałych amatorów. Coś innego musi stać na przeszkodzie. Ale co?

Czyżby względy moralne?

A czy nie lepiej byłoby ażeby młodzież nasza obojga płci miała możliwość poznawania się na polu społecznem? Tęba nauczyło ich patrzeć na siebie, nie przez jakieś figlarne szkła zamazane małostkami życia, ale zupełnie jasno. Jedni i drudzy widzieliby się jako ludzie, którzy mogą obok siebie iść i wspólnie się wspomagać. *Bard.*

— **Zawody krów mlecznych.** Magistrat m. Łowicza ogłasza, że Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr

Państwowych organizuje t. z. zawody krów mlecznych w celu wyróżnienia krów wybitnych pod względem wydajności mleka i tłuszczu a jednocześnie odznaczających się dobrem zdrowiem.

Właściciele wyróżnionych krów otrzymają premje pieniężne w wysokości od 20 zł. do 100 zł.

Organizacje lub osoby interesujące się wspomnianymi zawodami otrzymać mogą szczegółowe informacje w Magistracie Wydz. IV.

— **Spożycie alkoholu pomiędzy rzemieślnikami w Warszawie.** W ostatnim zeszycie „Kronika Warszawy” znajdujemy ciekawe dane, dotyczące spożycia alkoholu w Warszawie. Spożycie na głowę wynosi 4,65 litra alkoholu 100%. Cyfry te dotyczą roku 1925, w r. 1924 spożycie to wynosiło 3,93 litra, zaś przed wojną 3 litry na głowę. W roku 1925 sporządzono 13,264 protokołów policyjnych za pijaństwo, połączone z zakłóceniem porządku publicznego.

Tablica „według zawodów” obejmuje również pozycje p. n. „rzemieślnicy”. Na pierwszym miejscu stoją mularze—777 protokołów; ślusarze—605; szewcy—370; stolarze—255; piekarze—154; rzeźnicy—128; kotlarze—135; krawcy 116; cieśle—85; tokarze—75; kowale—72; zduni—71; tapicerzy—62; cukiernicy—49; kucharze—59 i t. d.

Jak widzimy z tych cyfr, stare przysłowie o szewcach utraciło rację bytu.

Cennik na wędliny i mięso wieprzowe, ustanowiony w dniu 11-VI 1927 r. przez specjalną Komisję m. Łowicza na podstawie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 lutego 1926 r. (Dz. Ust. Nr. 18 p. 101).

Ślonina za 1 klg. zł. 3,80, Sadło zł. 3,80, Szmaliec zł. 5, Schab zł. 3,40, Żeberka z mięsem i Wieprzowina z dokładką zł. 5, Szynka wędzona surowa zł. 4,20, Szynka wędzona gotowana zł. 6, Baleron wędzony surowy zł. 4,20, Baleron wędzony gotowany zł. 6, Boczek wędzony surowy zł. 4, Boczek gotowany zł. 4,60, Polędwica wędzona zł. 6, Cytrynowa zł. 4,20, Mortadela zł. 4,20, Kielbasa krakowska zł. 4,20, Kielbasa serdelowa zł. 4,20, Kielbasa zwyczajna zł. 3,90, Kielbasa surowa zł. 3,80, Pasztetowa zł. 4,20, Salceson zł. 3,80, Serdelki zł. 4,50, Parówki zł. 4,50, Rozmaitość z szynką zł. 5, Rozmaitość bez szynki zł. 4,40, Mięsna kiszka zł. 2,20, Kaszana zł. 1,40, Czarny salceson zł. 2,20, Kości wieprzowe gr. 60.

Cennik na chleb, bułki, mąkę pszenną, żytnią, razową i kasze: jęczmienną i tatarczaną.

Chleb pyłowy za 1 klg. 65% gr. 70, Chleb razowy gr. 55, Chleb sitkowy gr. 55, Bułka wagi 50 gram. gr. 5, Mąka pszenna 0000 za 1 klg. gr. 85-90, Mąka żytnia 65% gr. 74, Mąka razowa gr. 57, Kasza jęczmienna gr. 70, Kasza tatarczana gr. 90, Kasza jaglana gr. 85, Mąka sitkowa gr. 57.

Cenniki niniejsze obowiązują od 12-VI-27 r. aż do odwołania.

Magistrat.

Ofiary.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Leonarda Oczkowskiemu, Państwo Jankowscy właściciele apteki w Łomazach ziemi lubelskiej, składają zł. 20 na rzecz Związku Ludowo-Narodowego w Łowiczu.

Z kraju.

-z- **Z obozu Wielkiej Polski.** Idea Romana Dmowskiego w kierunku stworzenia silnego obozu Polski zaczyna się co raz więcej zakorzeniać. Pociągającym jest objaw że zawodowej inteligencji jak dotychczas jest 10 do 15 procent, reszta rekrutuje się z kół robotniczych, rolniczych i mieszczańskich.

Ze świata

Ź Wylew rzeki Missisipi. Straty spowodowane wylewem rzeki Missisipi w Ameryce, sięgają 300 milionów dolarów. Powodzią zostało dotkniętych około półtora miliona ludności z czego około 600.000 ludzi zostało zupełnie zrujnowanych.

Skrzynka do listów.

Do Redakcji „Łowiczana”.

Ze zdziwieniem wyczytałem w organie Partji Pracy o tem, że jestem wybrany do Banku „Praca”. Oświadczam, że zrobiono to bez mojej wiedzy, gdyż nic wspólnego ani z partją „Pracy” ani też z bankiem „Praca” nie mam.

Z poważaniem
Piotr Roszak.

Zapóźno się przekonali.

W myśl zasady „Nie chwał nikogo woczy, bo to mądrym ubliża a głupiego nadyma” nie miałem odwagi wyrazić na piśmie chociażby krótkich słów uznania i podziękii, dla takiej osoby która z pewnością nie pragnie pochwał, nie dąży do żadnej sławy ani rozgłosu. Tą osobą jest obecnie mieszkanka Łowicza b. Nauczycielka Złakowa Borowego—Marja Barszczewicz. Przez 36 lat pomimo wątłego zdrowia pracowała u nas w cichości, na zaszczytnym stanowisku nauczycielskiem, urabiając młode pokolenie: w wierze Rzymsko-katolickiej, i zarazem nie zważając na przemoc moskiewską, zaczepiała w młode dusze miłość Ojczyzny tak drogiej dla każdego polskiego serca. Oprócz tego ta Szlachetna Pani umiała wchodzić w położenie drobnego rolnika; szanowała lud wiejski, była wyrozumiałą na tradycyjny ubiór księżacki, który chętnie sama nosiła.

A jednak ta dobra pani miała u nas i wrogów, którzy nieraz głośno mówili: „Dosyć mamy tej wstecznej i starej nauki, my chcemy żeby dzieci kształciły się w myśl nowej ustawy”. I dziś właśnie po niespełna dwóch latach przekonaliśmy się o wartości nabytej starej nauki. Nowa, a bardzo młoda pani, która objęła posadę nauczycielki, stosuje się ściśle do przepisu o powszechnym nauczaniu.

Na zapytanie jednego z gospodarzy Stanisława Głowackiego na zebraniu gromadzkiem, dlaczego nie odmawia z dziećmi, chociaż krótkiego pacierza, i nie uczy katechizmu, odpowiedziała, że ją tylko obowiązuje historia, a pacierz i katechizm należy do księdza. Nie można posądzać tej młodej nauczycielki o złą wolę, gdyż wyraźnie słyszymy ze skrajnej lewicy, że religję trzeba zupełnie usunąć ze szkół.

Tak więc doczekaliśmy się, że w wolnej Ojczyźnie w szkole ma nie być religji, w wojsku dobrze wychowany rekrut, ma nie mówić pacierza,—bo jest wyśmiany i prześladowany. Widocznie przewrotowcy chcą doprowadzić do tego—że:

Jak ciało bez ducha—jest zgnilizną,
Tak się może stać z naszą Ojczyzną.

Złaków Kościelny G. S.

WYKAZ

osób, które złożyły ofiary na budowę pomnika Synom Ziemi Łowickiej.

Urząd gminy Dąbkowice gr. 50, Czarnecka Jadwiga zł. 1, Hartwig Ludwika zł. 1, Markiewiczowa Stanisława zł. 1, Markiewicz Teodor zł. 1,

Woźniakowa Marja zł. 1, Lipkowski Otton zł. 1, Anyżowa Stefanja zł. 1, Balcerowa Jadwiga zł. 1, Kozłowska Domicela zł. 1, Bielecka Bronisława zł. 1, Danecka Marja zł. 2, Zanozik Wanda zł. 2, Kusiówna Stanisława gr. 50, Rybacki Karol zł. 1, Grzybowska Jadwiga zł. 1, Trawińska Kamilla zł. 5, Kokczyńska Zofja zł. 1, Bednarek Helena zł. 1, Dąbrowska Joanna zł. 1, Bukowiecka Barbara zł. 1, Inż. Wojciechowski zł. 1, Wyrzykowska Tadeusza gr. 50, Xięzopolska gr. 50, Pstruszeńska gr. 50, Flieger zł. 1, Wyrzykowska gr. 50, Czarnecki zł. 1, Garbacki gr. 50, Bielecka zł. 2, Kączkowski zł. 2, Gromczewski gr. 50, Nowakowski gr. 50, Borecki zł. 1, Szczepańska Marja gr. 50, Fidler Edward gr. 50, Waldberg Marja gr. 50, Ciecchański gr. 50, Sławiński gr. 50, Donajówna Marja zł. 1, Warda gr. 50, Sozańscy gr. 50, Niedzielski zł. 5, Z. Blikle zł. 1, Krasnowolska Jadwiga gr. 50, Czarnecka Janina gr. 50, Czarnecki Leon gr. 50, Rybacki Karol gr. 50, Nowakowski Edward gr. 50, Mszczonowski gr. 50, W. Pstruszeńska gr. 50, Wydział Powiatowy zł. 500, Witkowski Józef zł. 1, Grochocki Bonifacy zł. 1, Parol Józef gr. 50, Szrednicki Bronisław zł. 5, Gala Antoni zł. 1.50, Grzegorek Ignacy zł. 1.

KONKURS

Wydział Powiatowy w Łowiczu ogłasza niniejszem konkurs na przebudowę domu nauczycielskiego, budowę dwóch budynków gospodarczych i oparkanienia w Szkole Rolniczej w Zdunach (stacja kolejowa Jackowice).

Projekty i szczegółowe warunki budowy przejrzeć oraz ślepe kosztorysy nabyć można w Biurze Wydziału Powiatowego w Łowiczu.

Nieprzekraczalny termin całkowitego wykonania i oddania robót 1 września 1927 r.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na budowę Szkoły Rolniczej w Zdunach” oraz wadjum w wysokości 1000 zł. składać należy w Biurze Wydziału Powiatowego w Łowiczu do dnia 4 lipca b. r. godz. 10. W tymże dniu o godzinie 12-ej nastąpi rozstrzygnięcie konkursu. Wydział Powiatowy zastrzega sobie wybór oferty niezależnie od wysokości zaoferowanej sumy.

Łowicz, dnia 24-IV-1927 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
p. o. starosty (—) W. Zieniewicz.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łowicza ogłasza, że począwszy od czwartku dnia 30 czerwca b. r. codziennie w godz. od 7 rano do 10 rano na ulicach miasta sprzedawany będzie **lud sztuczny** wyrabiany w chłodni miejskiej z wody pochodzącej ze studni artezyjskiej. Cena jednej bryły (wagi około 7 kl.) zł. 1 gr. 30 połówki 70 gr. Lód sprzedawany będzie na ul. Rynku Kościuszki, Podrzecznej, Bielawskiej, Nowym Rynku, Piotrkowskiej, Zduńskiej i Trzeciego Maja.

Magistrat m. Łowicza.

Sprzedam zaraz nowy dom

drewniany o trzech ubikacjach z przystawką, komórki i szopa z półmorgowym placem obsadzonym drzewami owocowymi i oparkanionym. Łowicz Korabka-Chemiczna. Orłowska.

W dniu 7 czerwca b. r. został otwarty w Łowiczu przy ulicy Mostowej № 3

Bank Łowicki „PRACA”

Spółdz. z ogr. odp.

Bank z dniem otwarcia przyjmuje zgłoszenia na członków oraz załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.

Bank otwarty codziennie od godziny 9-ej do 13-ej.

3-2

Kinematograf „Eos“

W sobotę, dnia 25 czerwca o godzinie 7 i 9.
W niedzielę, dnia 26 czerwca o godzinie 5, 7 i 9.

„Marjanka, dziecko ulicy“

Dramat erotyczny w 10 aktach, wytwórni francuskiej. W rolach głównych: Gabryel Signoret i Genette Aladie.

Nad program **Dziennik Pathé.**

W środę dn. 29-VI

„Kainowe perły“ z Leon Chaney
w roli głównej

Obwieszczenie o regulacji hipoteki.

Wydział hipoteczny powiatu Łowickiego obwieszcza, że na 30 września 1927 r. wyznaczony został termin pierwiastkowej regulacji hipoteki dla połowy osady we wsi Płaskocin, gm. Jeziorko, zapisanej w tabeli likwidacyjnej pod № 32, przestrzeni 18 mor. 65%, pręt. gruntu z budynkami, należącej do Stanisława Gładkiego i że w terminie powyższym osoby interesowane winny złożyć swoje prawa do tej nieruchomości w kancelarii hipotecznej w Łowiczu, pod skutkami prekluzji.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łowicza ogłasza, że w halach miejskich przy ul. Nowy Rynek posiada do wydzierżawienia od zaraz 2 sklepy Nr. 3 i 10 oraz pawilon w ogrodzie przy ul. Aleje Sienkiewicza od 1 lipca r. b.

Osoby reflektujące na dzierżawę wyżej wymienionych obiektów winny złożyć oferty z podaniem proponowanej miesięcznej tenuty dzierżawnej.

2-2

Magistrat m. Łowicza.

Nadzwyczajny dodatek „Łowiczana“.

O wyniku wyborów do Rady Miejskiej w poniedziałek wyjdzie nadzwyczajny dodatek.

Dr. med. T. JASIOBĘDZKI

Choroby skórne, weneryczne i nerwowe.

Przyjmuje tylko w niedziele godz. 2-4

i w czwartki g. 5-7. Zduńska 27.

(W Warszawie codziennie prócz czwartków od 3-4.

Wilcza 47 m. 25.)

3-1

!! UWAGA !!

Do Wszystkich Matek

Używajcie dla dzieci tylko puder i krem

marki
„BOBO“ „GLOBUS”
nagrodzone złotym medalem.

Usuwać swędzenie, zaczerwienienie i stan zapalny skóry.

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

10-8

— Wyszła z druku praktyczna książka —

„Pierwsza Pomoc
w wypadkach i chorobach zwierząt”
przez Lekarza Wet. Z. OLSZAŃSKIEGO.

CENA 1 ZŁOTY 80 GROSZY.

Wysyła się na zamówienia.

Adres Włocławek — Olszański.

Książka niezbędna dla każdego rolnika-hodowcy.

GAZETA PORANNA
WARSZAWSKA
„Rzeczpospolita”

Codziennie do nabycia w KSIĘGARNI

K. RYBACKIEGO.